



Sygn. akt IV CSK 315/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.
przeciwko S. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 lutego 2013 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 17 lutego 2012 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz
pozwaney kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego**

Uzasadnienie

Powodowe Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. wniosło skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 17 lutego 2012 r., oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 25 listopada 2011 r. Orzeczenia sądów obydwu instancji wydane zostały w połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia trzech sprawach wytoczonych przez powoda przeciwko pozwanemu S. Sp. z o.o., których przedmiotem były opłaty dodatkowe za przekroczenie dopuszczalnych norm dobowego ładunku ChZT w odprowadzanych ściekach:

- w pierwszej z nich powód dochodził od pozwanego kwoty 80.827,39 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu;
- w drugiej przedmiotem sporu było żądanie zasądzenia od pozwanego kwoty 75.091,54 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu;
- w trzeciej powództwo dotyczyło zapłaty przez pozwanego kwoty 53.728,36 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwa we wszystkich trzech sprawach i orzekł o kosztach procesu. Ustalił, że do 31 grudnia 2008 r. strony łączyła umowa, która określała m.in. ilość i jakość odprowadzanych ścieków, zasady kontroli i poboru prób oraz opłaty dodatkowe za przekroczenie dopuszczalnych norm odprowadzanych ścieków. W okresie późniejszym, pomimo niezawarcia pisemnej umowy, powód nadal odbierał ścieki od pozwanego, a pozwany uiszczal opłaty za ich odprowadzanie, nie płacił jedynie należności dodatkowych. Powód, powołując się na wyniki przeprowadzonej przez siebie kontroli, naliczył pozwanemu opłaty dodatkowe za przekroczenie w odprowadzonych ściekach normy dobowego ładunku ChZT (chemicznego zapotrzebowania tlenu):

- za okres od 1 kwietnia 2009 r. do 30 kwietnia 2009 r. w kwocie 29.727,08 zł oraz od 1 maja 2009 r. do 31 maja 2009 r. w kwocie 24.001,28 zł na podstawie wyników badań prób ścieków pobranych do analizy w dniu 4 listopada 2008 r.;

- za okres od dnia 1 grudnia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. w kwocie 75.091,54 zł w oparciu o wyniki badań prób ścieków pobranych do analizy w dniu 15 października 2009 r.

- za okres od 1 stycznia 2010 r. do 29 stycznia 2010 r. w kwocie 43.329,97 zł oraz za okres od 30 stycznia 2010 r. do 26 lutego 2010 r. w kwocie 37.497,42 zł w oparciu o wyniki badań prób ścieków pobranych do analizy na wniosek pozwanego w dniu 15 października 2009 r. i w dniu 15 stycznia 2010 r.

Próbki do badań, których wyniki stanowiły podstawę naliczenia opłat dodatkowych, pobierane były w sposób określony w taryfie powoda, to znaczy 3-krotnie, w odstępach półgodzinnych. Również dochodzone opłaty zostały naliczone zgodnie z taryfą, która - wedle ustaleń Sądu Rejonowego - obowiązywała od 1 sierpnia 2008 r. do 31 lipca 2009 r., a następnie od 1 sierpnia 2009 r. do 31 lipca 2010 r. na podstawie art. 24 ust. 8 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r., Nr 123, poz. 828 ze zm., dalej powoływana jako „u.z.z.w.”), pomimo braku uchwały rady gminy akceptującej taryfy przedstawione przez powoda.

Normy dopuszczalnych wskaźników zanieczyszczeń określają załączniki do rozporządzenia Ministra Budownictwa z dnia 14 lipca 2006 r. w sprawie sposobu realizacji obowiązków dostawców ścieków przemysłowych oraz warunków wprowadzania ścieków do urządzeń kanalizacyjnych (Dz. U. nr 136, poz. 964, dalej powoływane jako rozporządzenie z 14 lipca 2006 r.). Podstawą ustalenia, że nastąpiło przekroczenie dopuszczalnych wskaźników zanieczyszczeń jest przeprowadzenie badań próbek pobranych w miejscu, sposobem i z częstotliwością, które umożliwiają obiektywną, właściwą i miarodajną ocenę. Spór między stronami dotyczył prawidłowości pobrania i badania próbek przez powoda, który – powołując się na postanowienia taryfowe - pobrał do badań trzy próbki w odstępach półgodzinnych, natomiast pozwany twierdził, że podstawą badań powinna być próbka średnia dobową, a więc pobrana w sposób zapewniający reprezentatywną kontrolę ścieków odprowadzanych w ciągu doby, a nie w ciągu godziny. Sąd Rejonowy podzielił stanowisko pozwanego. Wyjaśnił,

że § 10 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r. dotyczy dostawcy ścieków i precyzuje w ust. 2 i 3, że dopuszczalne wartości wskaźników zanieczyszczeń (w tym ChZT) spełnione być powinny w próbce średniej dobowej, proporcjonalnej do przepływu, zmieszanej z próbek pobranych przez dostawcę ścieków przemysłowych ręcznie lub automatycznie w odstępach co najwyżej dwugodzinnych, przy czym pomiary te powinny być wykonywane przez dostawcę ścieków przemysłowych nie rzadziej niż dwa razy w roku, w miejscu reprezentatywnym dla odprowadzanych ścieków. Tymczasem powód posłużył się własnymi badaniami, przeprowadzonymi w sposób niezapewniający uzyskania reprezentatywnej próbki średniej dobowej. Częstość pobierania próbek przez powoda (trzy próbki w ciągu godziny) pozwalała na sporządzenie próbki średniogodzinowej, nie zaś próbki średniodobowej. Ponadto badania wykonało laboratorium bez akredytacji, nie podając zastosowanej metodyki, co - zdaniem Sądu - uniemożliwia ocenę prawidłowości wyników. Sąd nie zgodził się z powodem, że podstawę przyjętej metody badań stanowił § 11 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r., skoro przepis ten dotyczy kontroli dokonywanej w celu weryfikacji wyników badań przeprowadzanych przez dostawcę ścieków na podstawie § 10 ust. 2 rozporządzenia.

Na zlecenie pozwanego badania odprowadzanych przez niego ścieków wykonały trzy niezależne laboratoria z akredytacją, stosując procedury przewidziane w § 10 ust. 2 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r., a uzyskane wyniki znacznie odbiegały od tych, które były podstawą ustalenia opłat dodatkowych. Ostatecznie Sąd pierwszej instancji ocenił, że zakres przekroczenia przez pozwanego dopuszczalnych norm ChZT nie został wykazany przez powoda.

Sąd Okręgowy, rozpoznając sprawę na skutek apelacji powoda wskazał, że art. 23 ust. 2 pkt 3 lit. a) u.z.z.w., udzielając upoważnienia do wydania przepisów wykonawczych dotyczących taryf nakazał przy różnicowaniu cen i stawek opłat wziąć pod uwagę m. in. średniodobową i maksymalną wielkość zużycia wody i ilość wprowadzanych ścieków. Ustawowe odwołanie do wskaźnika średniodobowego zobowiązywało powoda do bazowania na takim wskaźniku przy konstruowaniu taryfowych opłat za ilość i jakość odprowadzanych ścieków, wyłączając możliwość oparcia się na dowolnych kryteriach. Metodologię przyjętą w taryfie, zakładającą pobranie trzech próbek w ciągu godziny Sąd odwoławczy uznał za sprzeczną

z przepisami wyższego rzędu, jako opartą na godzinowym a nie dobowym ładunku ścieków. Potwierdzenie tego poglądu wywiódł z przepisów rozporządzenia z 14 lipca 2006 r., w szczególności z obowiązku udostępnienia przez dostawcę ścieków przemysłowych ich odbiorcy danych potrzebnych do określenia ilości i czasowego rozkładu dopływu tych ścieków i rodzaju zanieczyszczeń, a także z odwołania się w § 10 ust. 2 do pomiaru zanieczyszczeń na podstawie próbki średniej dobowej proporcjonalnej do przepływu, zmieszanej z próbek pobranych w odstępach co najwyżej dwugodzinnych. Jedynie w przypadku badania odczynu i temperatury wartości ustala się na podstawie losowo pobranych próbek jednorazowych. Badania ma obowiązek prowadzić dostawca ścieków i udostępniać właścicielowi urządzeń kanalizacyjnych z informacją o urządzeniach podczyszczających i rodzaju oraz źródłach substancji niebezpiecznych wprowadzanych do ścieków. Obowiązek prowadzenia kontroli ścieków ciąży także na właścicielu urządzeń kanalizacyjnych, który ustala miejsce, sposób i częstotliwość poboru próbek. Ponieważ celem kontroli jest sprawdzenie prawidłowości kontroli wewnętrznej dostawcy, niezbędne jest stosowanie tych samych zasad, które obowiązują dostawcę, nie zaś metod drastycznie zaostrzonych. Sąd odwołał się również do zasad kontroli ścieków, przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 24 lipca 2006 r. w sprawie warunków jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lub ziemi, oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego (Dz.U. Nr 137, poz. 984 ze zm.), do których kieruje § 16 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r., a które także nakazują oceniać próbki średnie dobowe, złożone, zmieszane w odpowiednich proporcjach.

W skardze kasacyjnej opartej na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. powód jako naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy wskazał uchybienie art. 233 § 1 k.p.c., natomiast podstawę naruszenia prawa materialnego sprecyzował w zarzucie błędnej wykładni §§ 10 i 11 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r. oraz art. 23 ust.2 pkt.3 lit. a i art. 24 ustęp 8 u.z.z.w.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania; ewentualnie o

uchylenie i zmianę wyroku w całości i zasądzenie na rzecz powoda dochodzonych pozwami kwot od pozwanego. W każdym przypadku wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

W związku z cofnięciem przez powoda skargi kasacyjnej co do rozstrzygnięcia dotyczącego powództwa o zapłatę 53.728,36 zł i umorzeniem postępowania kasacyjnego w tym zakresie, rozpoznaniu podlega skarga w pozostałych dwóch połączonych sprawach.

Pozwany domagał się oddalenia skargi kasacyjnej w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesiony w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału procesowego oraz dokonanie dowolnej a nie swobodnej jego oceny, z naruszeniem reguł logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, nie może być rozpatrzony, ponieważ jest niedopuszczalny w świetle postanowień art. 398³ § 3 k.p.c. Zarzut dotyczy ustalenia faktów i oceny dowodów, a więc zakresu wyłączzonego spod kontroli o charakterze nadzwyczajnym, jaka jest przedmiotem postępowania kasacyjnego.

Nie mogły też odnieść skutku zarzuty materialnoprawne.

Sądy obu instancji nie stwierdziły wyraźnie, czy uznały stosunki między stronami za więź umowną, jednak ustalenie, że pomimo braku umowy pisemnej powód odbiera w sposób ciągły ścieki przemysłowe od pozwanego, wystawia mu cyklicznie faktury za ich odbiór, które pozwany opłaca, uprawnia do wniosku, że podstawa rozstrzygnięcia było założenie, iż strony nawiązały umowę o odprowadzanie ścieków w sposób dorozumiany. Nie podważa tego wniosku fakt odmowy zapłaty opłat dodatkowych, skoro przyczyną nie było kwestionowanie przez pozwanego prawa poboru tych opłat, ani zasad ich naliczania, lecz wyłącznie zastrzeżenia do prawidłowości pobrania próbki kontrolnej. Artykuł 6 ust. 1 u.z.z.w. wprowadza wprawdzie obowiązek zawarcia umowy o odprowadzanie ścieków w formie pisemnej, jednak nie obwarował uchybienia tej formie rygorem nieważności, co oznacza, że do nawiązania umowy dojść może także w formie

ustnej lub poprzez złożenie zgodnych oświadczeń w jakikolwiek inny sposób (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2007 r., III CSK 280/06, Lex nr 457703).

Podstawą rozliczeń między stronami w okresach, których dotyczą sporne opłaty dodatkowe, były taryfy określające ceny i stawki opłat, przygotowane przez powoda w oparciu o upoważnienie przewidziane w art. 20 u.z.z.w. i przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 23 u.z.z.w. Artykuł 23 ust. 2 pkt 3 lit. a u.z.z.w. wśród zasad, które winny być przestrzegane przez organ wydający przepisy wykonawcze, zawiera zalecenie, aby przy różnicowaniu cen i stawek opłat uwzględniać średniodobową i maksymalną wielkość zużycia wody i ilość wprowadzonych ścieków. Powołany przepis, ani też art. 24 ust. 8 u.z.z.w., który oznacza moment wejścia w życie taryfy opłat w wypadku, kiedy rada gminy nie podejmie w terminie uchwały o jej zatwierdzeniu, nie jest natomiast źródłem uprawnień kontrolnych powoda. Tym samym Sąd Okręgowy nie mógł naruszyć wskazanych przepisów poprzez dokonanie ich błędnej wykładni, polegającej na odmowie przyznania powodowi prawa wiążącego oznaczenia w postanowieniach taryfowych metodyki dokonywania kontroli jakości odprowadzanych ścieków według innych kryteriów niż wskaźnik średniodobowy, skoro powołane przepisy tego zagadnienia nie dotyczą. Uprawnienia kontrolne powoda wynikają z postanowień art. 7 pkt 1 w zw. z art. 6 ust. 2 u.z.z.w. oraz z art. 10 pkt 3 u.z.z.w., a sprecyzowane są w przepisach rozporządzenia wykonawczego z dnia 14 lipca 2006 r., wydanego na podstawie art. 11 u.z.z.w. W § 10 tego rozporządzenia określone zostały wymagania jakościowe ścieków przemysłowych i obowiązki dostawcy ścieków odnoszące się do badania stanu zanieczyszczeń m. in. tego rodzaju, jaki stał się przyczyną naliczenia pozwanemu opłat dodatkowych (ChZT). Ustęp 2 tego przepisu, który precyzuje sposób badania wskaźników zanieczyszczeń przez dostawcę ścieków, nakazuje przeprowadzenie badań próbki średniej dobowej, zmieszanej z próbek pobranych w odstępach co najwyżej dwugodzinnych, proporcjonalnych do przepływu. Kolejny przepis - § 11 rozporządzenia - uszczegóławia uprawnienia kontrolne przedsiębiorstwa wodociągowo - kanalizacyjnego. Przewiduje, że przedsiębiorstwo to ustala miejsce, sposób i częstotliwość poboru próbek kontrolnych (ust. 1), przy czym czynność ta jest

dokonywana po zawiadomieniu dostawcy ścieków przemysłowych o zamiarze przeprowadzenia kontroli i w obecności jego upoważnionego przedstawiciela. Z tego przepisu skarżący wywodzi prawo dowolnego oznaczenia przez siebie wszystkich elementów procedury poboru próbek kontrolnych, niezależnie od tego, czy w rezultacie wynik będzie reprezentatywny dla ścieków odprowadzanych w ciągu doby, czy też pozwoli jedynie ocenić skład ścieków w o wiele krótszym odcinku czasowym. Takie rozumienie § 11 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r. jest z gruntu wadliwe. Czynności kontrolne mają na celu ustalenie, czy podmiot kontrolowany postępuje zgodnie ze swoimi obowiązkami, a więc muszą być dokonywane w taki sposób, aby ich wynik pozwalał na ocenę prawidłowości zachowań zobowiązanego. Jeżeli zatem obowiązkiem dostawcy jest nieprzekraczalnie określonego wskaźnika, którego maksymalny rozmiar oznaczony jest w skali dobowej, to podstawą ustaleń kontrolnych musi być próbka miarodajna dla takiej oceny, a więc zmieszana z kilku próbek pobieranych proporcjonalnie do przepływu, oddająca średniodobowy skład ścieków. Swoboda odbiorcy ścieków w określeniu zasad przeprowadzenia kontroli ograniczona jest więc do zastosowania metody gwarantującej wiarygodny wynik wskaźnika, który powinien być zachowany przez dostawcę. Próbką średniogodzinna nie zawiera informacji umożliwiających ocenę przestrzegania obowiązku nieprzekraczania wskaźnika średniodobowego. Zamieszczenie w taryfie postanowienia o sposobie przeprowadzenia badań kontrolnych nieadekwatnym do potrzeb nie może legitymizować niemiarodajnej metody badawczej. Wbrew więc stanowisku powoda, Sąd Okręgowy prawidłowo wyłożył § 10 i § 11 rozporządzenia z dnia 14 lipca 2006 r.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c. Wysokość zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego wynika z postanowień § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

